

Z dziejów Domu Śpiewaczego Chóru Echo

Powstałe w 1913 roku w Łaziskach Górnych Towarzystwo Śpiewacze Echo (początkowo noszące nazwę Gwiazda), przez długi czas nie posiadało własnej siedziby. Początkowo próby zespołu odbywały się w prywatnych domach jego członków. Takim lokum i zarazem miejscem założenia chóru był np. dom Franciszka Rygulskiego, zlokalizowany przy dzisiejszej ul. Górnej 1. Na terenie Łazisk Górnych chórzyści ćwiczyli też w budynku Szkoły Podstawowej nr 1, a w okresie międzywojennym w restauracji Jana Muchy. Ta ostatnia znajdowała się przy dzisiejszej ul. św. Jana Pawła II, w miejscu powstałych później kiosków handlowych. Tam również odbywały się koncerty i przedstawienia Echa. Rządziej chórzyści koncertowali w budynku kasyna Zakładów Elektro, w którym później znajdowała się przez lata szkoła zawodowa elektrowni. Dość często występowali zaś w miejscowym kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego, przeważnie upiększając uroczystości religijne.

Po zakończeniu II wojny światowej i czasu intensywnego rozwoju reaktywowanego chóru dotychczasowe miejsca prób przestały wystarczać. Tym bardziej, że na początku wojny w 1939 roku, spłonęła restauracja Muchy. Dlatego 31 marca 1947 roku na zebraniu podjęto decyzję o budowie własnego Domu Śpiewaczego. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli m.in. prezes Echa Robert Kalisz i wiceprezes Augustyn Pacha. Budynek ten, w rekordowym czasie, zaledwie kilku miesięcy, w czynnie społecznym, wzniesli sami członkowie chóru. Pierwszą łopatę na miejscu inwestycji wbito już 28 kwietnia. Przy budowie pracowali zarówno szeregowi członkowie chóru, jak i jego dyrygenci oraz zarząd. Chórzyści łącznie przepracowali na budowie 6380 godzin oraz zebrali około 400 tys. złotych z ofiar pieniężnych. Koszt całej inwestycji wyniósł natomiast 1 mln 350 tys. złotych. Budynek Domu Śpiewaczego nazywanego też świetlicą, powstał na bazie starego, poniemieckiego, drewnianego baraku, który przetransportowano tu w częściach aż z Wrocławia.

Pierwsza impreza w nowym lokum została przeprowadzona już 5 października 1947 roku. Odbyła się tu zabawa ludowa, której dochód przeznaczono na prace wykończeniowe. Z kolei pierwsza próba chóru, miała tu miejsce 26 października. Natomiast z okazji oficjalnego otwarcia swej siedziby, z udziałem władz Echo wystawiło 4 stycznia następnego roku operetkę, zatytułowaną Królową Przedmieścia w reżyserii Pawła Rudego. Wystąpił też miejscowy chór męski Chopin. Dom

Śpiewaczy był zlokalizowany przy dzisiejszej ul. św. Jana Pawła II, w miejscu obecnej sali gimnastycznej SP1. Budynek ten posiadał wymiary 43 na 12,5 m i 4,5 m wysokości. Stanowiło to kubaturę około 2400 m sześć. Mieścił on salę widowiskową z miejscem dla orkiestry, mogącą pomieścić około 700 osób, salę prób, bibliotekę nut oraz pomieszczenie dla stróża. Wygospodarowano też miejsce na szatnię i bufet. Warto podkreślić, że Echo obok chóru z Wirka (dziś dzielnicy Rudy Śląskiej) było jedynym tego typu zespołem na Górnym Śląsku, który posiadał własną świetlicę – Dom Śpiewaczy. W tym miejscu odbywały się odtąd próby, koncerty, przedstawienia teatralne, okolicznościowe akademie, wystawy, obchody lokalnych jubileuszów oraz liczne imprezy towarzyskie. Organizowano tu często także masowe akcje, np. zbiorowe szczepienia itp.

Na tutejszej scenie gościli także m.in. artyści Teatru Śląskiego w Katowicach, Filharmonii Śląskiej, przedstawiciele wielu regionalnych zespołów muzycznych, a także artyści z zagranicy. Dla przykładu, w 1956 roku wystąpił tu zespół estradowy Sucha, działający przy elektrowni w miejscowości Sucha Dolna w Czechosłowacji. Krótko mówiąc, w tym miejscu koncentrowało się życie kulturalne i towarzyskie Łazisk Górnych. Dom Śpiewaczy Echa utracił dopiero na znaczeniu po oddaniu w 1958 roku do użytku okazałego gmachu Miejskiego Domu Kultury w Łaziskach Górnych wraz z profesjonalną sceną i zapleczem. Dzięki temu chór uzyskał nowe

możliwości, choć jego siedziba jeszcze przez wiele lat mieściła się w drewnianym Domu Śpiewaczym. Natomiast zdaniem osób pamiętających tamte czasy, budowa gmachu MDK byłaby niemożliwa bez sukcesów Echa i jego wcześniejszych występów w Warszawie, przed najwyższymi decydentami państwowymi, np. Bolesławem Bierutem. Dzięki temu uzyskano przychylność centralnych władz co do tej inwestycji. Nawet jeden z urzędników Ministerstwa Kultury i Sztuki odwiedził wtedy Łaziska Górne i był zafascynowany faktem, że na arenie ogólnopolskiej sukcesy odnosi zespół z małego, przemysłowego miasteczka, ćwiczący na co dzień w drewnianym baraku. Uważał on że Echo i inni twórcy kultury z Łazisk Górnych, zasłużyli na lepsze warunki.

Ostatnią większą imprezą, która odbyła się w starym budynku była wystawa pszczelarska zorganizowana z okazji 700-lecia Łazisk Górnych przez tutejsze Koło Pszczelarzy. Los obiektu został przesądzony 1 czerwca 1988 roku. Wówczas to łaziscy radni podjęli decyzję o wyburzeniu ponad czterdziestoletniego budynku. Jej przyczyną była chęć wzniesienia wspomnianej sali gimnastycznej przy SP1 oraz fatalny stan techniczny drewnianej budowli. Chór Echo przeniósł się wówczas do ZDK Huty Łaziska (jak nazywał się wówczas dzisiejszy MDK) i dzięki przychylności jego dyrekcji, funkcjonuje w tej placówce do dziś.

dr Marcin Rudy
Towarzystwo Przyjaciół Łazisk



Dom Śpiewaczy Chóru Echo